

Pamięć o heroicznym czynach i cnotach rycerskich sławnych obrońców ojczyzny utrwalona w kazaniach funeralnych Fabiana Birkowskiego OP

MICHAŁ KURAN

ORCID: 0000-0002-0378-2453
(Uniwersytet Łódzki)

Będą drudzy twym kościom grób zacny budować
I twarz twoją w miedzi lać, i w marmurze kować,
Między którymi snadź też miejsce będą miały
Rymy moje – na łasce bogiń aby trwały¹.

Literacki pomnik, jaki wystawił Jan Kochanowski dwudziestotrzyletniemu Janowi Baptyście Tęczyńskiemu (1539/1540–1563) w *Pamiętce wszytkiemu cnotami bojnie obdarzonemu Janowi Baptyście, hrabi na Tęczynie*², to przykład spersonalizowanych zmagania z zapomnieniem o ludziach, którzy byli – bądź mogli stać się – bohaterami swoich czasów³. Jak wiadomo, podobnie w *Muzie* Kochanowski podkreślał rolę bogiń sztuki, będących źródłem natchnienia dla poety-epika, który wziął na siebie misję zachowania w zbiorowej pamięci heroicznym czynów i zdarzeń ważnych dla danej społeczności, mając na myśli dzieła Homera i Wergiliusza oraz dokonania Agamemnona i Hektora, Turna, Kamilli, Lausa i Palanta⁴. Kochanowski podkreślił

- 1 J. Kochanowski, *Pamiętka wszytkiemu cnotami bojnie obdarzonemu Janowi Baptyście, hrabi na Tęczynie, bełskiemu wojewodzie i lubelskiemu staroście*, w: *idem, Poematy okolicznościowe*, oprac. R. Krzywy, Warszawa 2018, „Biblioteka Dawnej Literatury Popularnej i Okolicznościowej”, t. 37, s. 117, w. 5–8.
- 2 Zob. R. Krzywy, *Sztuka wyborów i dar inwencji. Studium o strukturze gatunkowej poematów Jana Kochanowskiego*, Warszawa 2008, s. 196–200.
- 3 Szczegółową analizę utworu przedstawił Roman Krzywy (*ibidem*, s. 245–246).
- 4 Zob. M. Wichowa, „Jako pamięć o przeszłości i dobrą starą o sobie czynić”. *Staropolscy autorzy o upływie czasu, pielęgnowaniu tradycji i kreowaniu własnego wizerunku dla potomnych*, od Galla Anonima do Benedykta Chmielowskiego, „Literaturoznawstwo” 2014/2015, nr 8/9, s. 52. Zob. też *eadem*, *Refleksje o przemijaniu i o pamięci przeszłości. Staropolski dialog z tradycją antyczną (na podstawie „Nowych Aten”*

powszechność bohaterskich wysiłków w dziejach ludzkości oraz sporadyczne utrwalenie ich w pamięci przez poetę⁵. Zarówno zmagania o Troję opisane w *Iliadzie*, jak i działania bohaterów *Eneidy* stały się przekazami typycznymi w kulturze dawnych wieków. Ważkość pamięci jako rezerwuaru nie tylko wiedzy o przeszłości, ale również postaw godnych uznania za wzorcowe i czynów wyrastających ponad przeciętność była dostrzegana przez kronikarzy, między innymi Anonima tzw. Galla, w pełni rozumiejącego, jaką władzę posiada dziejopis, gdy dokonuje selekcji wydarzeń i czynów, które pozostaną w mroku lub utrwalą się na długo w umysłach członków danej społeczności dzięki ujęciu ich w formie kronikarskiego zapisu⁶. Oczywiście warunkiem tego trwania jest pozostawanie w obiegu czytelnicznym dzieła mówiącego o miejscach, wydarzeniach i czynach. Na takie wyróżnienie zasługują tylko wybrane literackie artefakty, uznane za godne, by wejść na setki lat do kanonu i kształtować pamięć o przeszłości. Dążenie do utrwalenia tego, co ważne z perspektywy jednostki, jest też obecne w memuarystyce nieprzerwanie od zarania jej dziejów, co widać choćby w *Commentarii de bello Gallico* Juliusza Cezara, mówiących o wojnie z lat 58–50 p.n.e., jak również w twórczości memuarystów staropolskich.

Obawa przed zapomnieniem tego, co ważne dla świadków wydarzeń, zamysł, by przekazać potomnym zarówno wiedzę o tragicznych wypadkach wojny, jak i o szczególnym klimacie czasów odchodzących sukcesywnie w niepamięć, stała się domeną części literatury współczesnej, która wierząc w trwałość pisanego słowa, pragnie podsunąć kolejnym pokoleniom opowieść o sobie i o problemach, z jakimi przyszło się jej autorom zmagać. Nie zawsze chodzi o dobro kolejnych pokoleń, które miałyby uczyć się na błędach przodków, traktować je jako przestrożę. Nierzadko celem jest zaspokojenie wynikającej z egocentryzmu potrzeby zapisania za wszelką cenę na kartach historii doświadczeń osobistych, pokoleniowych, grupowych czy narodowych. Dotyczy to uczestników wojen, niedoszłych

ks. Benedykta Chmielowskiego), „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Rossica” 2015, zeszyt specjalny, s. 67–78.

- 5 „Nie jeden Menelaus o żonę się wadził,/ Nie pierwszy Agamemnon tysiąc naw prowadził,/ Nie raz Troja burzona; przed Hektorem siła/ Mężnych było, którym śmierć przy ojczyźnie miła,/ Ale wszyscy w milczeniu wiecznym pogrążeni,/ Ze poety zacnego rymy przebaczeni” (J. Kochanowski, *Muza*, w: *idem, Dzieła polskie*, oprac. J. Krzyżanowski, Warszawa 1980, s. 121, w. 71–76).
- 6 Pisał Anonim tzw. Gall w liście do ówczesnego episkopatu i do Michała Awdiańca: „I choć pominię wiele znakomych czynów spełnionych za waszych czasów, to nie omieszkać w dalszym ciągu polecić niektórych z nich pamięci potomnych”. Wspominał też w przedmowie do książki pierwszej: „Ponieważ na rozległych obszarach świata królowie i książęta dokonują nader wielu czynów godnych pamięci, które z powodu niechęci i niedbałości, a może nawet z braku ludzi uczonych okrywa milczenie – uznaliśmy za rzecz wartą trudu niektóre czyny książąt polskich opisać [...], niżli nic w ogóle z tych godnych uwagi zdarzeń nie zachować dla potomności [...]” (Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, tłum. R. Grodecki, oprac., wstęp i przypisy M. Plezia, wyd. 6, Wrocław 1989, s. 5–6, 9). Zob. też M. Wichowa, „Jako pamięć o przeszłości i dobrą starwę sobie czynić”..., s. 53.

ofiar ludobójstwa, osób z nostalgią wspominających minione lata, młodość własną bądź grupy rówieśniczej, światy, które przestały już istnieć wskutek przemian cywilizacyjnych i katastrof wywołanych przez człowieka. Sugestywność przekazów ocalonych skutkuje zaszczepieniem w świadomości ich zstępnych tak zwanej postpamięci (termin zaproponowany przez Marianne Hirsch), będącej rezerwuarem traumatycznych przeżyć przodków, przeniesionych do umysłów potomków⁷.

Dyskurs na temat pamięci, historii i niepamięci rozwinęli w humanistycie światowej uczeni tej miary, co Jacques Le Goff, Paul Ricoeur, Aleida i Jan Assmannowie⁸, należy też do niego praca Frances Amelii Yates⁹, mówiąca o kulturze pamięci osadzonej w tradycji retorycznej od antyku do renesansu, zaś na polskim gruncie z perspektywy historii tematyką pamięci zajęli się Krzysztof Pomian i Ewa Domańska¹⁰. Ostatnio ta problematyka zainteresowała także badaczy polskiego Oświecenia¹¹.

Jak wiadomo, badanie pamięci ma wymiar interdyscyplinarny. Obecne jest w debacie prowadzonej przez psychologów, socjologów, filozofów, historyków, kulturoznawców i literaturoznawców. Do fundamentalnych pojęć używanych w toczącej się dyskusji¹² należą: „miejsca pamięci”¹³, „pamięć zbiorowa”, „pamięć kulturowa”¹⁴, „literatura jako medium pamięci”, „tożsamość”¹⁵ i „nośniki pamięci”¹⁶.

7 Zob. A. Ubertowska, *Praktykowanie postpamięci. Marianne Hirsch i fotograficzne widma z Czernowitza*, „Teksty Drugie” 2013, z. 4, s. 269–289.

8 Zob. J. Assmann, *Pamięć zbiorowa i tożsamość kulturowa*, tłum. S. Dyroff, R. Żytniec, „Borussia. Kultura – Historia – Literatura” 2003, z. 29, s. 11–16; J. Le Goff, *Historia i pamięć*, tłum. A. Gronowska, J. Stryczyk, Warszawa 2007; P. Ricoeur, *Pamięć, historia, zapomnienie*, tłum. J. Margański, Kraków 2007; J. Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, tłum. A. Kryczyńska-Pham, Warszawa 2008; A. Assmann, *Między historią a pamięcią. Antologia*, tłum. różni, Warszawa 2013.

9 Zob. F.A. Yates, *Sztuka pamięci*, tłum. W. Radwański, posł. L. Szczucki, Warszawa 1977.

10 Zob. E. Domańska, *Historie niekonwencjonalne. Refleksja o przeszłości w nowej humanistycie*, Poznań 2006; K. Pomian, *Historia. Nauka wobec pamięci*, Lublin 2006.

11 Zob. T. Kostkiewiczowa, *Mnemozyne i córki. Pamięć w literaturze polskiej drugiej połowy XVIII wieku*, Toruń 2019; *Oświeceniowe zapisywanie pamięci*, red. M. Chachaj, A. Timofiejew, Lublin 2019.

12 Główne stanowiska referuje Elżbieta Rybicka: *Miejsca, pamięć, literatura (w perspektywie geopoetyki)*, „Teksty Drugie” 2008, z. 1/2, s. 19–32. Zob. też P. Nora, *Czas pamięci*, tłum. W. Dłuski, „Res Publica Nowa” 2001, nr 7, s. 37–43; M.M. Sadowski, *Pamięć w aspekcie psychologicznym, kulturowym i literackim*, „Acta Erasmania” 2014, t. 7, s. 295–317.

13 Zob. A. Szpociński, *Miejsca pamięci*, „Borussia. Kultura – Historia – Literatura” 2003, z. 29, s. 17–23; *idem*, *Miejsca pamięci („lieux de memoire”)*, „Teksty Drugie” 2008, z. 4, s. 11–20.

14 J. Assmann, *Pamięć zbiorowa...*, s. 13–16.

15 J. Kałużny, *Kategoria pamięci zbiorowej w badaniach literaturoznawczych*, „Kultura Współczesna” 2007, nr 3 (53), s. 89.

16 B. Korzeniewski, *Medializacja i mediatyzacja pamięci – nośniki pamięci i ich rola w kształtowaniu pamięci o przeszłości*, „Kultura Współczesna” 2007, nr 3 (53), s. 5–23.

Świadomość funkcjonowania pamięci towarzyszyła refleksji filozofów, pisarzy, teologów już w antyku, obecna była konsekwentnie w kolejnych okresach, w tym również w dobie staropolskiej. Świadectwem bogactwa postrzegania pamięci w tym okresie są chociażby zapisy zebrane przez leksykografów. *Słownik polszczyzny XVI wieku* notuje dziewięć znaczeń rzeczownika 'pamięć'. W kontekście obecnych poszukiwań godne uwagi wydaje się siedem z nich. Przede wszystkim 'pamięć' to „1. Władza umysłu polegająca na zdolności do zapamiętywania; memoria”, ponadto „2. Pamiętanie, zapamiętywanie; memoria”, jak również „3. Okres czasu, jaki może zapamiętać żyjący człowiek; memoria”, a także „4. To, że ludzie pamiętają o tym, kogo albo czego już nie ma; wspomnienie; sława; memoria”, „5. Coś, co powstało w celu upamiętnienia czegoś lub co służy do zapamiętania; memoria [...] a. o rzeczach, śladach materialnych [...] α. O budowlach [...] b. O słowach, pismach [...] α. Napis nagrobny, [...] c. O świętach”, „6. Świadomość tego, co się robi lub co się dzieje; przytomność”, wreszcie „7. Zapis tego, o czym należy pamiętać”¹⁷. Podane znaczenia odwołują się zarówno do procesu zapamiętywania, jak i do trwania czegoś w świadomości ludzkiej, sugerują istnienie tak pamięci miejsca, jak też upamiętniającej funkcji budowli / pomnika, mnemonicznej funkcji słowa utrwalonego na piśmie w postaci różnych nośników. W kontekście znaczenia czwartego należy podkreślić zjawisko trwania w świadomości ludzkiej dokonań godnych przekazania zstępnym. Na pamięć / pamiętanie, czyli na nieśmiertelność można zasłużyć za sprawą godnej uznania postawy etycznej, cnoty, która jest ściśle powiązana ze sławą. Sława – w tym ujęciu – okazuje się następstwem, konsekwencją cnoty.

Jednym z najistotniejszych zadań literatury, jak pokazują wspomniane już wypowiedzi dawnych twórców, jest ocalenie od zapomnienia wydarzeń ważkich i stanowiących zwrot w dziejach ludzkości, a także czynów i cnót herosów. Widać też wyraźnie w dawnym piśmiennictwie, iż narracja na temat pamięci zajmuje w nim znaczące miejsce. Utrwalenie heroicznego czynu w pamięci zbiorowej jest pierwszym warunkiem przeniesienia go do trwałej historycznej pamięci, do kanonu dokonań wstępnych, do pamięci zbiorowej ówczesnego narodu szlacheckiego. Owa zbiorowa pamięć została ufundowana na wiadomościach wydobywanych ze świata literatury antycznej przekazywanych przez szkoły prowadzące wychowanie społeczne i obywatelskie.

O kaznodziejskiej twórczości Fabiana Birkowskiego pisała wcześniej Dobrosława Platt, poświęcając uwagę nie tylko kazaniom pochwalnym, ale i ganiącym. Badała *sermones* pogrzebowe i dziękczynne, na niedziele i święta oraz obozowe. W polu zainteresowania uczonej znalazły się konstrukcja kazań, laudacyjność części z nich czy przynależność wybranych tekstów do wymowy ganiącej. Badaczka zajęła się

17 *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 23, red. prowadzący F. Peplowski, Warszawa 1995, s. 56–66.

także syntetycznie emblematycznością, alegorezą, retorycznymi sferami *inventio*, *dispositio* i *elocutio* oraz sposobem budowania narracji i konstrukcją narratora¹⁸.

Postaci kawalerów maltańskich sportretowane w kazaniach Birkowskiego – Zygmunta Śrzedzińskiego i Bartłomieja Nowodworskiego – stały się przedmiotem zainteresowania Stefana Hermana, który zwrócił uwagę zarówno na wartości etyczne, jakimi kierowali się według kaznodziei polscy maltańczycy, jak i parenetyczność tych przedstawień¹⁹. Z punktu widzenia ceremoniału obozowego omawiał wybrane wątki Mirosław Lenart²⁰. W szczegółowych studiach poświęconych pisarstwu Birkowskiego analizowano emocjonalność kazań (w niewielkim stopniu dotyczyło to *sermonis* pogrzebowych) oraz ich kompozycję²¹.

Przedmiotem obecnego oglądu staną się laudacyjne, komemoratywne publikowane kazania, które Birkowski wygłosił uprzednio na pogrzebach lub podczas uroczystości żałobnych odprawianych ku czci zasłużonych dla Rzeczypospolitej wodzów (Jan Karol Chodkiewicz), magnatów (hetman i kanclerz Jan Zamoyski, książę Krzysztof Zbaraski) i rycerzy sprawujących funkcje dowódcze oraz administracyjne (Stefan Chmielecki – wojewoda kijowski, Jan Wejher – wojewoda chełmiński i malborski), w tym dwu kawalerów maltańskich (Zygmunt Śrzedziński, Bartłomiej Nowodworski – komandor poznański). Pomija się więc kazania Birkowskiego poświęcone władcom, tak pochwalne (Zygmunt III Waza i jego żona królowa Konstancja), jak ganiące (sultan Osman II i król szwedzki Gustaw II Adolf). W roku wygłoszenia ukazały się kazania upamiętniające Joachima Ocieskiego, kasztelana sądeckiego (wygłoszenie 23 kwietnia, list dedykacyjny 30 kwietnia, druk 1613), Nowodworskiego (list dedykacyjny z 19 lutego 1625, druk 1625), Zbaraskiego (wygłoszone 5 maja, list dedykacyjny z 7 maja 1627, druk 1627) i Chmieleckiego (list dedykacyjny z 28 września 1632, druk 1632). Rok po pogrzebie ukazało się kazanie o Wejherze (wygłoszone w Pucku 31 marca 1626, list dedykacyjny 30 stycznia 1627,

18 Zob. D. Platt, *Kazania pogrzebowe z przełomu XVI i XVII wieku. Z dziejów prozy staropolskiej*, Wrocław 1992, s. 72–131, 157–177.

19 Zob. S. Herman, *Wojna i żołnierz w okresie kontrreformacji (do roku 1648). Szkice z dziejów literatury polskiej i obcej*, Zielona Góra 1983, s. 117–127. Również z perspektywy parenetycznej kazania te przeczytała ostatnio Bernadetta M. Puchalska-Dąbrowska (*Kawalerowie maltańscy jako wzorce osobowe w refleksji kaznodziejskiej Fabiana Birkowskiego*, „Barok. Historia–Literatura–Sztuka” 2016, z. 1/2, s. 209–221), zaś przegląd ich struktury i problematyki nakreślił Paweł Wita (*Kazania Fabiana Birkowskiego na pogrzebach kawalerów maltańskich*, „Meluzyna” 2017, nr 1, s. 41–58). Żadne z badaczy nie podjęło zagadnienia pamięci w tych kazaniach.

20 Zob. M. Lenart, „*Miles pius et iustus*”. *Żołnierz chrześcijański w kulturze i piśmiennictwie dawnej Rzeczypospolitej (XVI–XVIII w.)*, Warszawa 2009, s. 103–114.

21 Zob. B. Jahołkowska, *Emocjonalność kazań Fabiana Birkowskiego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego. Filologia Polska” 1997, z. 38, s. 16–26; S. Wilk, *Kompozycja kazań Fabiana Birkowskiego wobec tradycji kaznodziejstwa średniowiecznego*, w: *Staropolskie teksty i konteksty*, t. 5, red. J. Malicki, T. Banasiowa, Katowice 2004, s. 68–78. Zdziwila nieobecność w obu studiach odwołań do pracy Dobrosławy Platt.

imprimatur 12 marca, druk 1627). Cztery spośród omawianych tu kazań opublikowano z zachowaniem odstępu czasowego od chwili pogrzebu (Zamoyski osiem lat, Śrzedziński siedem lat, Chodkiewicz sześć lat, Wejher rok), trzy z nich wyszły łącznie z innymi utworami (wspólnie kazania o Chodkiewiczu i Wejherze, kazanie o Zamoyskim razem z poprzedzającym je kazaniem na dzień obrzezania Pańskiego, „danym za kolędę”, a więc jako noworoczny podarunek na rok 1613). Na pogrzebach zostały wygłoszone przez Birkowskiego kazania dla Ocieskiego, Śrzedzińskiego, Nowodworskiego, Wejhera, Zbaraskiego i Chmieleckiego. Ku czci Zamoyskiego Birkowski wygłosił kazanie podczas „mszy zadusznej” 22 lipca 1605 roku na wzgórzu wawelskim w katedrze pod wezwaniem św. Stanisława i św. Wacława. Należało ono zatem do cyklu przedpogrzebowych uroczystości żałobnych. Z kolei kazanie dla Chodkiewicza ukazało się w roku trzeciego pogrzebu hetmana, urządzonego w Ostrogu przez wdowę Annę Alojzję z Ostrogskich. Ponieważ publikacja ta nie jest powiązana z konkretnym miejscem i czasem, ma ona charakter komemoratywny. Szczególnie druk kazań ku czci Zamoyskiego i Chodkiewicza, bez względu na ich genezę, służył utrwaleniu zasług i postawy obu hetmanów w świadomości czytelników.

Adresatami listów dedykacyjnych byli: w przypadku kazania o Nowodworskim hetman Stanisław Koniecpolski, kazania o Zbaraskim wojewoda krakowski Jan Tęczyński, kazania o Śrzedzińskim Bartłomiej Nowodworski, kazania o Chmieleckim Adam Kazanowski, kazania o Ocieskim Feliks Słupecki, kazań o Chodkiewiczu i Wejherze Jakub Sobieski, zaś o Zamoyskim jego syn Tomasz.

Celem studium jest wychwycenie wszelkich zastosowanych przez Birkowskiego strategii służących upamiętnieniu w warstwach inwencyjnej, dyspozycyjnej i elokucyjnej badanych dzieł. Kaznodzieja chciał wpisać dokonania swoich bohaterów do zasobu pamięci zbiorowej, pragnął również, by kształtowały tak zwaną postpamięć, by były łatwe do wywołania jako obecne w formie mimowolnej ewokacji, nie wymagały zaś konieczności przypominania. Warto więc przyjrzeć się też komemoratywnym strategiom mówcy z udziałem instrumentarium terminologicznego stosowanego we współczesnym dyskursie na temat pamięci.

Zagadnienie pamięci w kazaniach pogrzebowych Birkowskiego nie stało się dotąd przedmiotem refleksji badawczej, choć samo narzuca się uwadze, jako że słowo pamięć kilkukrotnie konstytuuje wypowiedzi kościelnego mówcy. Dzieje się tak w kazaniu wygłoszonym na pogrzebie Wejhera – tytuł inicjuje formuła „Pamięć sprawiedliwego”, sugerująca, że tylko taka osoba, a właściwie jej godna uznania etyczna postawa życiowa zasługuje na trwanie w świadomości zstępnych. Wejher był bowiem według Birkowskiego typycznym sprawiedliwym, który wypełniał biblijny ideał. Tezę taką stawia (a potem rozwija) mówca, przywołując jako motto

kazania słowa Księgi Przysłów (Prz 10,7): „Pamięć sprawiedliwego z chwałami; imię niezbożnych butwieje”²². Wychodzi więc z założenia, iż dobre uczynki pozwolą pozostać zmarłemu w pamięci potomnych, zaś złe postępowanie wiedzie nie tylko ku potępieniu, ale i ku zapomnieniu. Korzystając z kategorii pamięci, Birkowski ukazuje dwie możliwe drogi motywowane postawą etyczną. Podobnie pamięć stanowi główny motyw zasygnalizowany w tytule kazania wygłoszonego po śmierci Nowodworskiego: „Krzyż kawalerski albo pamięć [...]”. Z kolei w kazaniu upamiętniającym Chmieleckiego w inicjalnej części tytułu pojawia się wyraz „nagrobek”, czyli „napis nagrobny”, a więc tekst pełniący funkcję upamiętniającą, zaś w ostatnich słowach tytułu czytamy: „Pamięcią pogrzebną wspomniony”. Analogiczną formułę wieńczącą, odnoszącą się do Chodkiewicza i Wejhera, znajdujemy w tytule edycji poświęconych im kazań: „Pamięcią pogrzebną wspomnieni”.

Zagadnienie pamięci jest obecne w listach dedykacyjnych odgrywających też rolę przedmów. Pamięć, wedle Birkowskiego, to nagroda za cnotę, za zasługi dla ojczyzny – za służbę rycerską, której towarzyszy pobożność. Słowa Chodkiewicza i Wejhera ma pamiętać senat, zaś ich czynów rycerskich mają obawiać się wrogowie. Zarazem postawa ich obu godna jest naśladowania jako wzorcowa. Stąd też: „Nie mają tedy z pamięci ludzkiej wychodzić, owszem jako kwiaty napiękniejsze w równiankę²³ pamięci zawiązane mają kwitnąć”²⁴. Dobre czyny i wzorcową postawę zmarłych porównuje kaznodzieja do kwiatów ułożonych w wieniec, nieustannie kwitnących i nigdy niewiędnących.

Zarówno w cytowanym przypisaniu, jak i w kazaniach Birkowski polaryzuje postawy ludzkie. Dokonaniom godnym pamięci, będącym owocem dobra, przeciwstawia czyny złe, warte tylko zapomnienia i potępienia. Odwołując się do Biblii i ukazanych w niej modelowych bohaterów, postrzega niedawno zmarłych rycerzy sarmackich jako mentalnych naśladowców i kontynuatorów (przykładowo) Jozjasza i Dawida. Pamięć o czynach i postawie wstępnych ma ułatwić odbiorcy udział w międzypokoleniowej „sztafecie” sławy, pokazać właściwe sposoby naśladowania w konkretnych, zmieniających się warunkach. Istotę stanowi ponadczasowość wartości, które wyznawali wstępni. Pamięć jest nagrodą. Odwołując się do słów Księgi Mądrości Syracha (Syr 49,1), kojarzy ją Birkowski z tym, co winno budzić

22 F. Birkowski, *Pamięć sprawiedliwego albo na pogrzebie Jaśnie Wielmożnego Pana, Pana Jana Wejhera, wojewody chełmińskiego, puckiego, słuchowskiego, radzińskiego, sobowickiego etc. starosty*, w: *idem, Jan Karol Chodkiewicz i Jan Wejher, wielmożni, waleczni, pobożni wojewodowie pamięcią pogrzebną wspomnieni*, Kraków 1627, s. 19. Wedle Biblii Tysiąclecia: „Pamięć o prawym jest błogosławiona, a imię nieprawych zaginie” (*Biblia Tysiąclecia*, w przekł. z jęz. oryginalnych, oprac. Zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tyńskich, Poznań–Warszawa 1980).

23 równianka – wiązanka, bukiet

24 F. Birkowski, *Wielmożnemu Panu, Jego M[os]ci Panu Jakubowi Sobieskiemu, krakowskiemu etc. starości*, w: *idem, Jan Karol Chodkiewicz...*, s. A₂.

pozytywne emocje: „Pamięć Jozyjasza króla jest jako wonność ręką aptekarską z rozmaitych ziół złożona, w ustach wszelakich jako miód słodnieć będzie pamięć jego i jako muzyka na bankiecie”²⁵.

W przypisaniu dla Kazanowskiego kaznodzieja podkreśla komemoracyjną rolę wspominania dokonań zmarłego rycerza: „co wadzi wspomnieć niektóre dzieła wielkiego bohatera podolskiego w tym nagrobku lichym zamknięte”²⁶. W liście dedykacyjnym do Tęczyńskiego Birkowski ujawnia świadomość komemoracyjnej funkcji wydania wygłoszonego uprzednio kazania. Przedstawia się jako świadek części dokonań zmarłego. Dostrzega reprezentacyjną rolę adresata listu dedykacyjnego, przewiduje też długie trwanie swej funeralnej mowy w świadomości odbiorców, którym chciał przybliżyć postać nieznaną im z autopsji:

» Niewielem wspomniał tego, com widział i słyszał, i to do oczu W[aszej] M[iłości] mego M[iłoś]ciwego Pana i Dobrodzieja niosę, a przytym do pamięci w i e k o m p o t o m n y m. Pamięć przyjaciela – przyjacielowi, w którego sercu żyje; pamięć wielkiego pośła – senatorowi, z którego popolicie rady wychodzi; strażnika świebody – stróżowi praw i wolności²⁷.

Przekaz obejmuje trzy formy pamięci dotyczące dwóch sfer życia: prywatnej i publicznej, w ramach tej drugiej służbę ojczyźnie poza krajem (w dyplomacji) oraz wewnątrz państwa (w senacie). Birkowski określa też relację między pamięcią i historią. Tej pierwszej służy kazanie, dla tej drugiej potrzeba pracy historyografa: „Historyi nam trzeba o nim, nie sumaryjuszów tych, które idą z krótkich kazań pogrzebnych”²⁸. Birkowski ma na uwadze nie tylko upamiętnienie czynów sarmackich bohaterów dla przyszłych pokoleń. Mówca kościelny odwołuje się do pamięci o dokonaniach herosów biblijnych i antycznych – zwłaszcza rzymskich. Postrzega ich działania jako żyjący w pamięci powszechnej model cnoty, męstwa, poświęcenia, odwagi i służby rycerskiej. W przypadku listu dedykacyjnego do

25 *Ibidem*, k. A₃.

26 F. Birkowski, *Stefan Chmielecki albo nagrobek Jaśnie Wielmożnego Jego M[ości] Pana P[ana] Stefana Chmieleckiego wojewody kijowskiego, pobożnego, rycerskiego, szczęśliwego. Pamięcią pogrzebną wspomniony*, Warszawa 1632, k. [A₄–A_{4v}].

27 *Idem*, *Jaśnie Wielmożnemu Panu, J[ego] M[ości] Panu Janowi hrabi na Tęczynie, wojewodzie krakowskiemu*, w: *Księżę Krzysztof Zbaraski, koniuszy koronny. Na pogrzebie wspomniany [...] w Krakowie, w Kościele Trójcy Przenajświętszej, roku 1627, dnia 5 maja, [Kraków 1627]*, k. A_{3v}. W cytatach wprowadzono modernizację pisowni i interpunkcji zgodnie z regułami określonymi dla edycji typu B podanymi w: K. Górski et al., *Zasady wydawania tekstów staropolskich. Projekt, przykłady oprac.* J. Wronczak, Wrocław 1955, s. 92–100.

28 F. Birkowski, *Jaśnie Wielmożnemu Panu, J[ego] M[ości] Panu Janowi hrabi na Tęczynie...*

Konieczpolskiego mowa o aktualizacji uznanych za parenetyczne czynów i postawy Judy Machabeusza. Zdaniem kaznodziei współczesnym ucieleśnieniem tego wzorca stał się Nowodworski. Jako obrońca krzyża zasłużył na włączenie do niebiańskiego panteonu herosów zamiast do nadgranicznego obozu: „Radbym samego był wprowadził do obozu na ukrainę i nie ladajako bym był pewnie przy nim stanął; śmierć zakroczyła, która mu nowe obozy, nowe stanowiska między anjoły i rycerstwem onym wysokim niebieskim zapisała”²⁹. Zwracając się do Słupeckiego, kaznodzieja wprowadza pojęcia czasu i niepamięci. Zmarłych z rodu adresata chroni przed nimi cnota: „Niewiele takich domów w Koronie Polskiej, których by głowy już nie poszły pod ostrą kosę okrutnego Czasu, który wszytkie niepamięcią jako ziemią jaką przyrzucił; atoli oparły się kości głowy tej familijey panów Słupeckich, nie tak balsamem, jako cnotą i świętobliwym dziełem senatorskim napuszczzone”³⁰. Zmaganie z niepamięcią, wydobywanie z zapomnienia dały impuls Birkowskiemu, który postanowił wydać wygłoszone uprzednio kazanie ku czci Zamoyskiego:

» Niosę i drugiego hetmana wielkiej pamięci Jana Zamoyskiego [...]. Ten był (ósmy rok temu) ode mnie na Zamku Krakowskim w kościele ś[więtego] Stanisława, trochę przed pogrzebem w Zamościu, wspomniany przy mszy żałobnej. Pamięć ta moja, nie rad bym, aby ginęła, zwłaszcza o takim mężu, na którego wszytek i wojenny, i uczony świat oczy był swe obrócił. Niechajże tedy pójdzie w towarzystwo wielkiego hetmana Jozuego wielki nasz hetman koronny³¹.

Pamięć to słowa, a więc i dzieło Birkowskiego, jak też wspomnienie o zmarłym oraz o jego czynach. Dokonując pobieżnej charakterystyki, uchwycił kaznodzieja wpisany w nią ideał *fortitudo et sapientia*. Podobnie jak w innych listach dedykacyjnych dominikanin wskazał jako odpowiednik postawy zmarłego starotestamentalny model biblijny. W roli tej funkcjonuje postać Jozuego jako zwycięzcy wrogów Izraela i zdobywcy licznych twierdz, w tym usytuowanego na pierwszym planie Jerycha.

29 *Idem, Jasnie Wielmożnemu J[ego] M[ości] Panu, P[anu] Stanisławowi Konieczpolskiemu, hetmanowi polnemu koronnemu*, w: *idem, Krzyż kawalerski albo pamięć wysoce urodzonego J[ego] M[ości] Pana brata Bartłomieja Nowodworskiego z Nowodwora, komandora poznańskiego z Kawaleryjey Maltańskiej*, Warszawa 1625, s. 3.

30 *Idem, P[anu] Feliksowi z Konar Słupeckiemu Grotowi, kasztelanowi lubelskiemu*, w: *idem, Syn koronny abo na pogrzebie Wielmożnego Pana, Jego M[ości] P[ana] Joachima Ocieskiego z Ocieszyna w Cerekwi 23 April[is] roku P[olskiego] 1613 kazanie*, Kraków 1613, k. A_{2v}.

31 *Idem, Wielmożnemu Panu, Jego M[ości] P[anu] Tomaszowi Zamoyskiemu, staroście knyszynskiemu*, w: *Jozue za kolędę dany, roku Pańskiego 1613. Jan Zamoyski na mszy zadusznej u ś[więtego] Stanisława na Zamku Krakowskim wspomniany, roku Pańskiego 1605, Kazania dwoje*, Kraków 1613, k. A_{2v}–A₃.

Ścisły związek między cnotą nagrodzoną życiem po śmierci w pamięci oraz zapomnieniem, na które są skazani postępujący wbrew regułom moralności, uwiadcznia się także w mottach. Widać to w przywołanym już motcie z Księgi Przysłów z kazania dla Wejhera, jak i w kazaniu dla Chmieleckiego: „*Nequaquam ut mori solent ignavi, mortuus est iste*. Nie umarł tak ten, jako więc umierać zwykli gnuśni”³² (2 Sm 3,33). Birkowski zmodyfikował cytat, usuwając z niego postać Abnera. W Wulgacie czytamy bowiem: „*nequaquam ut mori solent ignavi mortuus est Abner*”. Bohater ten został zabity przez Joaba w akcie zemsty za śmierć brata jego mordercy, król Dawid opłakiwał go jako sprzymierzeńca. W kazaniu Birkowski porównał Chmieleckiego do Abnera.

Ze szczególną sytuacją spotykamy się w kazaniu ku czci Ocieskiego. Birkowski jako motto obrał słowa Księgi Koheleta: „*Non erit memoria sapiens similiter ut stulti in perpetuum, et futura tempora oblivione cuncta pariter operient: moritur doctus similiter ut indoctus*”³³ (Koh 2,16). W *exordium* mówca podejmuje polemikę z Salomonem, któremu przypisywano wówczas autorstwo księgi. Inicjuje ją pytaniem (*interrogatio*): „Jako Salomonie, nie masz pamięci o mądrym jako i o głupim na wieki?”³⁴. Budując argumentację dowodzącą tezy przeciwnej, również korzysta z autorytetu Biblii. Odnosząc się do słów psalmów, Birkowski twierdzi, w duchu wyrażanego wielokrotnie przekonania, iż „Niezbożnych pamiętka padnie prędko i zaginie”³⁵: «*periiit memoria eorum cum sonitu*» dobrych ludzi sława dobrej i statecznej pamięci jest, jako o jednym napisano: «*Memoria Iosiae in compositionem odoris facta opus pigmentarii*» [...]”³⁶. W ostatnim zdaniu mówca wprowadził w cytacie z Księgi Mądrości postać Jozjasza, któremu Izraelici zawdzięczali odnowę religijną. Pamięć stanowi formę wdzięczności za zasługi wyrażaną przy użyciu zapachu kadzidła i dźwięków muzyki³⁷. Ostatnim, decydującym argumentem za trwaniem w pamięci niebiańskiej mądrych i sprawiedliwych stały się słowa Księgi Daniela (Dn 12,3) traktujące o czasach ostatecznych³⁸. Zdaniem mówcy zapis w dokumentach grodz-

32 *Idem, Stefan Chmielecki...*, k. B.

33 *Idem, Syn koronny...*, k. A₄. „Bo nie ma wiecznej pamięci po mędrцу tak samo, jak i po głupcu, gdyż już w najbliższych dniach w niepamięć idzie wszystko; czy nie umiera mędrzec tak samo jak i głupiec?” (cyt. za *Biblią Tysiąclecia*).

34 *Idem, Syn koronny...*, k. A₄.

35 To parafraza słów przywołanych w kazaniu dla Wejhera: „*memoria iusti cum laudibus et nomen impiorum putrescet*” (Prz 10,7).

36 „[...] *inimici defecerunt frumae in finem et civitates destruxisti periiit memoria eorum cum sonitu* – Upadli wrogowie – w wieczyste ruiny, miasta poburzyłeś – przepadła o nich pamięć” (Ps 9,7).

37 „Pamięć o Jozjaszu – to zmieszane kadzidło, przygotowane pracą tego, kto robi wonności; w ustach każdego jest słodka jak miód i jak muzyka na uczcie przy winie” (Mdr 49,1).

38 „Mądrzy będą świecić jak blask sklepienia, a ci, którzy nauczyli wielu sprawiedliwości, jak gwiazdy przez wieki i na zawsze”.

kich i ziemskich oraz koronnych jest niczym wobec pamięci wiekuiestej. Birkowski tłumaczy, że posłużenie się kontrastem pozwala lepiej uwypuklić prawdę, sprawić, by „rozum ludzki nabrał mądrości”³⁹. Finalizując wstęp, kaznodzieja formułuje założenie wykraczające poza zamysł utrwalenia dla potomnych dokonań zmarłego. Uznaje, że jego czyny można ukazać jako wzór postępowania, uniwersalny model. W wieńczącym wstępie (*exordium*) podziale (*divisio*) odgrywającym rolę przedłożenia (*propositio*) stwierdza: „Wezmę ja powód z tych słów, a na tym pogrzebie wielkiej i miłej pamięci Jego M[ości] pana sądeckiego, co za ozdoby są pamięci godne dobrych ludzi, które ja dzisiaj synami koronnymi zwać będę, przypomnę”⁴⁰.

Podobnie jak w kazaniu dla Wejhera również w tym upamiętniającym Zbaraskiego używa się w motcie słowa „sprawiedliwość”: „Ścieżka sprawiedliwych świetna jak światło, pochodzi i rośnie aż do dnia doskonałego” (Prz 4,18). Obecny jest tu wątek światła rozjaśniającego drogę i perspektywa celu – pełni dnia tożsamego zapewne z wiecznym szczęściem. Sprawiedliwość pojawia się również w kazaniu ku czci Nowodworskiego jako nagroda za trudy życia: „Wojowałem dobrą wojnę, biegum dokonał, wiarym dochował, na ostatek zachowana jest dla mnie korona sprawiedliwości, którą mi odda Pan w on dzień Sędzia Sprawiedliwy” (2 Tm 4,7–8a). Jasność, sprawiedliwość, wywiązanie się z obowiązków podjętych wobec Kościoła, ojczyzny i religii (wiary) ma przynieść nie tylko osobiste spełnienie, lecz także wiekuiętą nagrodę w postaci pamięci, czego mówca nie wyraził *expressis verbis*.

STRUKTURA KAZAŃ POGRZEBOWYCH BIRKOWSKIEGO Z PERSPEKTYWY PAMIĘCI (*DISPOSITIO*)

Podawszy motto kazania, Birkowski nawiązywał nierzadko do niego we wstępie, sytuując owe słowa w perspektywie pamięci. Zwieńczeniem *exordium* jest *divisio*, w istocie tożsame z *propositio*⁴¹. Kres *exordium* sygnalizuje stosowna formuła, na przykład „W imię święte Twoje Chryste Jezu Panie i Zbawicielu żywych i umarłych”⁴² albo „za łaską waszą, słuchacze moi, w imię Pańskie”⁴³. W dalszej części kazań realizują się dwa odmienne modele struktury. Są one skorelowane z formułą tytułową. W kazaniach ku czci Ocieskiego, Śrzedzińskiego, Nowodworskiego

39 F. Birkowski, *Syn koronny...*, k. A_{4v}.

40 *Ibidem*.

41 Szerzej na temat retorycznej struktury kazań pogrzebowych i możliwych jej wariantów oraz jej źródeł teoretycznych pisze Marek Skwara, *Wstęp*, w: *idem, Polskie drukowane oracje pogrzebowe XVII wieku. Bibliografia*, Gdańsk 2009, s. 73–82.

42 F. Birkowski, *Syn koronny...*, k. A_{4v}.

43 *Idem, Pamięć sprawiedliwego...*, s. 20. Zob. też D. Platt, *Kazania pogrzebowe...*, s. 157.

i Wejhera tytuły są inicjowane formułą określającą wiodący problem *sermonum*: „Pamięć sprawiedliwego”, „Krzyż kawalerski”, „Syn koronny”, „Kawaler maltański”. Konsekwencją tego są rozbudowane struktury *narratio*, w których Birkowski kreśli oderwany od konkretnego wzorzec postawy wywiedziony z Biblii i antyku rzymskiego bądź też przybliżył model postępowania osadzony w rodzimej tradycji. *Argumentatio* jest z reguły krótkie, służy skojarzeniu ustanowionego w *narratio* modelu z wybranymi wątkami biografii zmarłego ilustrującymi jego cnoty. Całość wieńczy krótki epilog. W przypadku kazań, w których tytułach pojawia się na pierwszym planie nazwisko zmarłego (kazania ku czci Zamoyskiego, Chodkiewicza, Chmieleckiego i Zbaraskiego), *narratio* jest niezwykle krótkie, za to znacznie rozbudowane *argumentatio* ukazuje walory etyczne zmarłego. Wysuwająca się pozornie na pierwszy plan biografia jest podporządkowana ukazaniu cnót, przekazowi parenetyczno-laudacyjnemu.

Przykładowo w przypadku kazania dla Ocieskiego w *narratio* identyfikujemy wpisany w biografii zmarłego przykład spełnienia wymogów, jakie mówca postawił przed tytułowym synem koronnym i opisał w *argumentatio*. Obok nawiązania do herbu jest tu bowiem mowa o jubileuszowej pielgrzymce do Rzymu postrzeganej jako dowód szczególnej pobożności, mimo bogactwa materialnego rodu dążenie do pozyskania cnót jako najwartościowszych dóbr, pragnienie uwolnienia się „od grzechu, czarta, piekła”⁴⁴, służba rycerska w polu w młodości oraz w senacie, a także pobożna, katolicka śmierć. Celem Birkowskiego staje się amplifikacja postawy zmarłego zgodnej z przedłożonym modelem syna koronnego. Podmiot funeralnej laudacji cechowały: pobożność, miłość ojczyzny, odwaga rycerska, mądrość w radzie wojennej i roztropność w trybunale, umiejętności krasomówcze, cieszył się on również autorytetem wśród słuchaczy. W omawianym tu kazaniu ku czci Ocieskiego Birkowski zgodnie z zapowiedzią wymienia więc „ozdoby pamięci [...] godne dobrych ludzi, które ja dzisiaj synami koronnymi zwać będę [...]”⁴⁵. Należą do nich: pragnienie wiecznego zbawienia, szlachectwo niebiańskie polegające na zawierzeniu Bogu i porzuceniu grzechu, gotowość życia w ubóstwie, czemu towarzyszy poniechanie chciwości dóbr doczesnych, wolność, będąca przeciwieństwem złotej wolności i swawoli, tożsama ze świętością oznaczającą niezależność od grzechu, szatana i świata.

Analogicznie jest zbudowane kazanie ku czci Wejhera. W *narratio* mówca ukazuje różnicę między cnotą a sławą pozorną, które jako doczesne nie wytrzymują konfrontacji z wyzwaniem w postaci sprawowania urzędów. Birkowski, wprowadzając liczne egzemplifikacje i opierając się na autorytetach, rozwija wykład moralny na

44 F. Birkowski, *Syn koronny...*, s. 14.

45 *Ibidem*, k. A₄.

temat grzechu i śmierci. Kontrastuje i konfrontuje pamięć o postawach i czynach ludzi sprawiedliwych z ulotnością poczynań zakotwiczonych w doczesności. Włącza cytaty mające wydźwięk sentencjonalny, na przykład „O śmierci, jako jest gorzka pamięćka twoja” (Syr 41,1)⁴⁶. Przechodząc do biografii zmarłego, kaznodzieja stawia tezę:

» Stosujmyż ten dyskurs nasz z żywotem Jaśnie Wielmożnego wojewody chełmińskiego, a obaczmy jako mu wielmi jest przynależty. Pamięć jego z pochwałami i nie zbutwieje nigdy, albowiem przekłeta zazdrość nie ma jako zawadzić kłami swymi w wysoki ten cedr, w gorzkie to drzewo, mówię w tego człowieka, który wszytek żywot swój przepędził na dziełach wojennyh, na dziełach twardych i gorzkich [...]»⁴⁷.

Konstruując *argumentatio*, Birkowski na pierwszy plan wysuwa czyny wojenne Wejhera. Omawia w zarysie chronologicznie udział w zmaganiach z Księstwem Moskiewskim, ze Szwecją, z imperium osmańskim, podkreślając zaangażowanie w walkę i poświęcenie. Kolejny segment obejmuje pamięć o cnotach moralnych, do których mówca zalicza: wierność Kościołowi katolickiemu, pamięć o rzeczach ostatecznych (zwłaszcza śmierci) i wierność Eucharystii. Kaznodzieja rozróżnia tu dwie kategorie pamięci: dobrej – trwałej, jaka należy się świętym, i nietrwałej – złej, tożsamej z niepamięcią, jaka miała dotyczyć wyznawców konfesji reformacyjnych (konkretnie kalwinizmu): „albowiem wycięta jest od Eucharystyjej ś[więtej], żyć nie może długo; jeśli co żyje, tedy w smrodach siarczystych i w jeziorach piekielnych ognistych, na wieki butwieje i śmierdzi”⁴⁸. Tak opisaną piekielną otchłań mówca kojarzy z niepamięcią.

Według drugiego schematu zostało skonstruowane kazanie ku czci Chmieleckiego. Jego postać jest przedstawiana jako przykład modelowego spełnienia postaw i czynów ukazywanych jako wzorcowe. Motto staje się kanwą dla refrenu, który Birkowski powtarza czterokrotnie, nieznacznie go modyfikując: „Nie umarł jako gnusowie umierają Chmielecki”, w tym raz w następującym kształcie: „Nie był gnuśnym Chmielecki nasz”. Dodatkowo w *divisio* kaznodzieja podaje „Cztery dzieła i cnoty niegnuśnego żołnierza” (k. B.): nabożeństwo (pobożność), bojaźń Bożą, miłosierdzie z jałmużną i częstą modlitwę.

Z kolei w kazaniu ku czci Zamoyskiego po krótkim *exordium* mówca odwołuje się do ewokującego pamięć toposu miejsca. Birkowski nie kreśli w *narratio* mo-

46 F. Birkowski, *Pamięć sprawiedliwego...*, s. 29.

47 *Ibidem*, s. 32.

48 *Ibidem*, s. 39.

delu, który by następnie odniósł do postawy zmarłego, lecz – od razu uznając za wzorcowe – ukazuje przymioty etyczne Zamoyskiego, ilustrując je przykładami wyboru postawy i podejmowanymi przedsięwzięciami. Kaznodzieja postrzega religię jako źródło wszelkich dobrych cech zmarłego (*divisio*): cnoty, mądrości, świętobliwości, dobrych uczynków i chęci kształcenia się⁴⁹. Wybierając istotne z punktu widzenia etyki wyznaniowej dokonania Zamoyskiego, dominikanin maluje *in continuo* jego wizerunek, przeplatając informacje o stanowiącej kontekst dla pochwały postawy hetmana sytuacji religijnej, politycznej i wojskowej, w jakiej przychodziło mu działać. Wprowadza też porównawczo przykłady analogicznych bądź sprzecznych z wyborami Zamoyskiego przekonań, służące naganie lub amplifikacji⁵⁰. W centrum uwagi znalazły się cnoty kanclerza. Jego pobyt we Francji wiąże więc z rywalizacją między zwolennikami reformacji i katolikami. Chwali zmarłego za wierność katolicyzmowi. Mądrość kojarzy mówca ze sprawowaniem funkcji hetmana i kanclerza, z praktyczną realizacją topicznego ideału *fortitudo et sapientia*. Dużą rolę w kreślonym wizerunku pochwalnym i parenetycznym odgrywa właśnie mądrość, której wyrazem było utrzymywanie kontaktów z uczonymi europejskimi, ufundowanie Akademii Zamojskiej oraz mądrość osobista, co służy amplifikacji, porównaniu tej cechy podmiotu laudacji z cnotą mądrości posiadaną przez Salomona, Cezara i Alfonsa Aragońskiego. Birkowski ukazuje miłosierdzie, cierpliwość, dobroć, szacunek dla życia rycerzy, umiejętności dowódcze, męstwo (miał przewyższyć Skanderbega), odrzucenie taktyki ucieczki, wierność królowi – Zygmuntovi III Wazie – wyrażoną zwycięstwem pod Byczyną, uszanowanie książęcego pochodzenia Maksymiliana Habsburga więzionego w Zamościu. Za wyraz sprawiedliwości hetmana Birkowski uznaje przeprowadzoną przez niego reformę sądownictwa zwieńczoną powołaniem Trybunału Koronnego w 1578 roku. Mówca ceni miłość ojczyzny Zamoyskiego i praworządność wyrażającą się odrzuceniem przyjmowania obcych tytułów od innych władców, jak też licznymi zwycięstwami odniesionymi nad Tatarami. Birkowski akcentuje również, iż hetman wyżej cenił życie swoich rycerzy (Jerzego Strusa) niż zabudowę miejską (Baworów), podkreśla odwagę podjęcia walki wręcz podczas pojedynku, na który wyzwiał Zamoyskiego Szujski. Mówca docenia także fakt przekazania przez kanclerza synowi w testamencie zaleceń obejmujących miłość Kościoła katolickiego i ojczyzny. Krótkie zakończenie kazania służy przywołaniu toposu pamięci.

49 Zob. F. Birkowski, *Jan Zamoyski abo na mszy zadusznej za Jego M[oj]ść Pana Hetmana i Kanclerza Koronnego, na Zamku Krakowskim, w Kościele Świętego Stanisława kazanie, roku Pańskiego 1605 Junii 22, w: Jozue za koleędę dany...*, s. 20.

50 Dobrosława Platt dowodzi, że „Stwarzanie antywzorców jako kontrargumentów rozumowania było znamioną cechą pisarstwa Birkowskiego” (*eadem, Kazania pogrzebowe...*, s. 90).

Birkowski korzysta częściowo ze schematu opartego na klasyfikacji „miejsc” Cycerona podanych w *De inventione* i *Topikach*⁵¹. Nie podąża jednak konsekwentnie za jednym modelem. W kazaniach pojawiają się personalia (postawa religijna i etyczna, charakterystyka zajęć), funkcjonują odniesienia do tradycji rodowej⁵². Kaznodzieja stosuje też wywodzący się od Kwintyliana podział biografii na okresy chronologiczne. Czyni to wybiórczo, rezygnując z reguły z okresu poprzedzającego narodziny bohatera, koncentruje się natomiast na okolicznościach, które zasłyły za życia zmarłego⁵³. Spotykamy tu struktury odwołujące się do hołdowania cnotom. Według Kwintyliana mogłyby to być: męstwo, sprawiedliwość i wstrzemięźliwość⁵⁴.

Fabian Birkowski, opisując dokonania zmarłych, sugeruje jedynie, że mogą one wywołać „okoliczności, które dopiero nastąpią”⁵⁵. Liczy na to, że wejdą do kanonu historycznego. Zwraca uwagę, że decydujących o tym czynników może być kilka. Interesujące są tu zwłaszcza: osąd potomnych postrzegających przeszłość z pewnej perspektywy czasowej, przekazany następcom wzorzec postępowania, postawa etyczna, skutkująca pozyskaniem po śmierci nagrody w życiu pozagrobowym⁵⁶.

Kaznodzieja, omawiając bieg życia i katalogując dokonania zmarłych, ukazuje je również jako czyny oceniane z zachowaniem stosownej perspektywy czasowej. Mówca zakłada, że ich osiągnięcia już zagwarantowały im wieczną pamięć. Tak punktuje kazanie ku czci Nowodworskiego: „Zakonniku krzyża ś[więtego], miłośniku krzyża ś[więtego], żyj w pamięci wiecznej, któryć życzymy według onego wiersza. «W pamięci wiecznej będzie sprawiedliwy, słuchania złego nie złęknie się nigdy»”⁵⁷.

AUTORYTETY AUTORA, ŹRÓDŁA I TREŚĆ PRZEKAZU (*INVENTIO*)

Jak wspomniano, Birkowski, budując argumentację, sięgał do licznych przykładów biblijnych oraz do pism Ojców Kościoła. Korzystał też z myśli licznych pisarzy antycznych⁵⁸. W przypadku kazania ku czci Wejhera powołuje się między innymi na: Plutarcha, Klaudiana, św. Augustyna i Makrobiusza (*Saturnalia*), kilkakrotnie

51 Zob. M. Skwara, *Wstęp*, w: *Polskie drukowane oracje pogrzebowe...*, s. 76.

52 Zob. *ibidem*, s. 74.

53 Zob. *ibidem*, s. 78; H. Lausberg, *Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*, tłum., oprac. i wstęp A. Gorzkowski, Bydgoszcz 2002, § 245.

54 Zob. M. Skwara, *Wstęp*, w: *Polskie drukowane oracje pogrzebowe...*, s. 78; H. Lausberg, *Retoryka literacka...*, § 245.

55 H. Lausberg, *Retoryka literacka...*, § 245.

56 Zob. *ibidem*.

57 F. Birkowski, *Krzyż kawalerski...*, s. 39.

58 Zob. też D. Platt, *Kazania pogrzebowe...*, s. 160.

na św. Jana Chryzostoma, św. Tomasza z Akwinu, św. Ambrożego z Mediolanu, Boecjusza, Geliusza, św. Grzegorza Wielkiego (homilie), Solinusa, Teofilakta Symokattę. W kazaniu ku czci Ocieskiego cytuje św. Augustyna, Juwenalisa (*Satyry*), Józefa Flawiusza. W kazaniu ku czci Zamoyskiego wspomina Senekę, Lukana (*Farsalia*), Ricordano Malespiniego (*Storia antica...*), Cycerona, testament Jana Zamoyskiego, Justusa Lipsjusza *Monita et exempla politica* (ks. I,6). W kazaniu ku czci Zbaraskiego sięga do Liwiusza, Plutarcha, Grzegorza z Nazjanzu, św. Wawrzyńca Iustyniani, św. Hieronima, Horacego, Owidiusza, Auzoniusza, św. Augustyna, Homera. W liście dedykacyjnym do kazania ku czci Nowodworskiego powołuje się na Orygenesza, Didymusa Chalcenterusa, w samym zaś kazaniu nawiązuje do Tertuliana, św. Augustyna, hymnów kościelnych, Teodoreta, św. Bazylego Wielkiego, św. Leona I Wielkiego, Efrema Syryjczyka, św. Dionizego Areopagity, Kasjodora, św. Cyryla i Hieronima, Liwiusza, Seneki, Marcjalisa, Tertuliana, św. Ambrożego, Hugona od św. Wiktora, Ruperta z Salzburga, św. Grzegorza z Nazjanzu, Teofilakta Symokatty, Aureliana i Horacego. W kazaniu ku czci Chmieleckiego przywołuje z kolei również Horacego, Grzegorza z Nazjanzu, a ponadto Wergiliusza, Marco Polo, epigramaty Marcjalisa, Pliniusza Starszego (*Historia naturalis*), Klaudiusza Eliana, Tertuliana, Justyna, Ruperta z Deutz, Pieriusa, Alberta Wielkiego, Andreasa Bacciusa. W kazaniu ku czci Śrzedzińskiego cytuje Piotra Alfonsa, Platona, powołuje się na Pliniusza Młodszeo, Piotra Alfonsa, św. Ambrożego, św. Bazylego, św. Cypriana, Senekę, na dwu spośród trzech autorów żywota św. Bernarda z Clairvaux – Arnolda z Bonneval i Wilhelma z Saint-Thierry (Guillelmusa Abbasa Bonaevallisa), na Lipsjusza, Juwenalisa, Platona, Klemensa Aleksandryjskiego, Plutarcha, Erazma z Rotterdamu, św. Augustyna, Juliusza Cezara (*Commenatrii de Bello Gallico*) i Lukana (*Pharsalia*). Ślad korzystania z kompendiów znajdujemy w przypadku charakterystyki jednorożca w kazaniu dla Chmieleckiego. Zauważalne jest duże zróżnicowanie podawanych źródeł erudycji, znaczna liczba twórców rzymskich okresu srebrnego. Widoczne są dążenia następujące pod wpływem przemian stylistycznych, jakie rozwijają się w prozie początku XVII wieku wskutek oddziaływania preferencji w zakresie doboru autorów i modelu promowanego przez Josta Lipsjusza, z którym Birkowski korespondował. Przedstawione zestawienie ujawnia, że orator kościelny w przypadku konkretnych kazań nie czerpał z pełnego zasobu autorów, lecz dokonywał wyboru pewnej ich grupy. Widać też, że do niektórych poetów i pisarzy powracał.

Ważnym komponentem dwu kazań poświęconych pamięci Chodkiewicza i Wejhera są świadectwa kaznodziei wynikające z autopsji. Birkowski był obecny podczas wojny chocimskiej w obozie, do czego się odwołał, by poprzeć *laudatio* własnym autorytetem:

- » Pamiętam pod Chocimiem wonczas, gdy miał wołą strzelbę turecką mieszać z zarzecz a i Tatory od ludu królewica j[ego] m[ości], który się jeszcze był nie przeprawił odstraszyć, iż do kapelanów królewica j[ego] m[ości] przyszedł przede dniem i prosił ich o mszę jednę, a potym wtórą i tak dopiero z Panem Bogiem szedł do potrzeby⁵⁹.

Równie istotnym składnikiem sfery inwencyjnej kazań są biografie zmarłych. Mówca nie rekonstruuje ich, sięga po wydarzenia i czyny szczególnie ważne z punktu widzenia pochwały i perswazji. W przypadku Nowodworskiego wymienia: służbę wojskową, zagraniczną naukę w szkole rycerskiej, służbę w szeregach kawalerów maltańskich, wyjątkową odwagę i poświęcenie pod Smoleńskiem, pobożność – kult Matki Boskiej, wierność królowi i ojczyźnie, jałmużnę. W przypadku Chodkiewicza jest to rekonstrukcja ekshorty wygłoszonej przez wodza przed frontem wojska.

Egzemplami mogły mieć źródło w mitologii, Biblii, historii, żywotach świętych, nieodległej przeszłości. Korzystał też mówca ze zbeletryzowanych historii – wywiedzionych z fabuł. W kazaniu ku czci Zbaraskiego połączył w ramach *comparatio* egzemplami postawy Herkulesa, Scypiona Afrykańskiego, Fabiusza, Gofreda i św. Ludwika, Judy Machabeusza, Zamoyskiego i zbiorowo przedstawicieli rodów rycerskich:

- » Ten, ten, jest on zacny hetman, senator, sługa, miłośnik Ojczyzny. Takie szczęście potkało Herkulesa, gdy gromił poczwary one przekłete, hydry, centaury, lwy, Cerberusze; takie Scypijony, gdy się od Afryki z tryumfami wracali do ojczyzny; [...] takie Gofredy, Ludowiki święte, gdy odiskawszy palestyńskie włości oczom się kiedy ludzkim ukazywali; [...] kto nie chciał widzieć braci machabejskich, którzy bałwochwalce zabijali? [...]⁶⁰.

W kazaniu ku czci Zamoyskiego sięgnął Birkowski do historii tragicznych, referując jako *exemplum* dzieje śmierci królewicza Konradyna (1252–1268) i Fryderyka (1250–1268), syna margrabiego Badenii, pojmany, skazany na śmierć i stracony z inicjatywy Karola Andegaweńskiego⁶¹, który koronował się na króla Sycylii. Kaznodzieja sięgnął zapewne do *Storia antica* Ricordano Malespiniego wydanej we Florencji w 1598 roku⁶². Przykład ten miał ilustrować na zasadzie kontrastu

59 F. Birkowski, *Pamięć sprawiedliwego...*, k. F₂, s. 35.

60 *Idem*, *Książę Krzysztof Zbaraski...*, s. 5.

61 Zob. *idem*, *Jan Zamoyski...*, s. 29–30.

62 Zob. M. Jurkowski, *Historie świeże i niezwyčajne*, wyd. M. Kazańczuk, Warszawa 2004, s. 83–86 (1,28) i *Komentarze*, s. 343–344.

uczciwość i łaskawość Zamoyskiego wobec Maksymiliana Habsburga. W tym samym kazaniu Birkowski skorzystał z *Monita et exempla politica* Lipsjusza (ks. I, rozdz. 6) z historii znanej z *Apoftegmata Christiana* o Alfonsie Peresjuszu Guzmanie, który w czasie oblężenia twierdzy Carteia położonej nad Zatoką Gibraltarską poświęcił syna pojmanego przez Maurów. Widząc jego męstwo, najeźdźcy odstąpili od murów.

WYBRANE FIGURY MYŚLI I SŁÓW NA USŁUGACH PAMIĘCI (*ELOCUTIO*)

Najczęściej stosowaną figurą myśli jest *comparatio*. Dotyczy ono zestawienia modelowej postawy obejmującej całe życie wzorca lub wybrany czyn z czynem lub życiem bohatera kazania: w ten sposób Nowodworski został porównany do Eleazara i Scewoli: „On to jest Nowodworski, który jako nowy Eleazar odważył zdrowie swoje pod Smoleńskiem”; „Scewola cierpliwością poraził oczy Porseny, Nowodworski męstwem a cierpliwym, odegnał był daleko od bramy Moskwę”⁶³; „Nowym Scewolą polskim był nasz Nowodworski”⁶⁴.

W kazaniu ku czci Nowodworskiego część laudacyjna została skonstruowana z udziałem anafory. Mówca osiem razy inicjuje opis kolejnej cnoty bohatera słowami: „On to jest Nowodworski”⁶⁵. Powtarzanie tej formuły służy amplifikacji zasług zmarłego.

MIEJSCA PAMIĘCI

Retoryczny topos miejsca wydaje się bliski kategorii miejsca pamięci. Jest nim kościół, przestrzeń, w której Birkowski głosił kazanie. Wspomnienie o tej przestrzeni służy amplifikacji bohatera i zarazem wzmocnieniu siły perswazyjnego przekazu, pozwala odwołać się do zbiorowych emocji, z jakimi wiązała się katedra wawelska i znajdujące się w niej szczątki / relikwie św. Stanisława ze Szczepanowa. Mówca postrzega religię jako źródło cnoty rodzącej pamięć, utożsamia pamięć z wiernością tradycji:

» Iż na tym miejscu jestem, na którym gęsta a zgoła ustawiczna pamięć jest o religijnej ś[więtej] katolickiej, nie godzi mi się skądinąd chwały

63 F. Birkowski, *Krzyż kawalerski...*, s. 37.

64 *Ibidem*, s. 36.

65 *Ibidem*, s. 33–38.

począć wielkiego hetmana naszego jedno od tej cnoty, która wszystkie inne zdobi, bez której drugie więdniją, to jest religijnej ś[więtej]⁶⁶.

Miejszem pamięci jest też w przypadku kazań pogrzebowych poświęconych rycerzom pole walki⁶⁷, stanowiące teatr wydarzeń wartych przekazania tak współczesnym, jak i potomkom. Pozostaje ono ważne jako przestrzeń, w której postaci godne pamięci wykazały się męstwem i cnotą, zapracowując na sławę automatycznie wynoszącą ich do panteonu sarmackich herosów. Pole walki pod Chocimiem za sprawą doniosłych wydarzeń wojennych, zmagają, które stanowiły punkt zwrotny w dziejach Rzeczypospolitej, chrześcijaństwa i Europy, jest konkretnym przykładem tego rodzaju miejsca pamięci. Zrekonstruowaną mowę wodza przed frontem wojska – ekshortę – rozpoczyna odwołanie do toposu pola: „Pole to, na którym oboje wojska stanęły, nie tak słów moich jako rąk waszych potrzebuje, cne rycerstwo”⁶⁸. Dalszy wywód prowadzi mówcę ku zintegrowaniu cnoty z pamięcią: „Ma tu mąż dobry plac wielki i okazyją do nabycia wielkiej i pamiętnej sławy [...]”⁶⁹. W pojęciu Birkowskiego pamięć stanowi bowiem nagrodę za cnotę, jest pochodną dobrej sławy. We wstępie do kazania ku czci Wejhera czytamy: „Równy z cnotą sława następuje oraz dobre dzieła i pamięć o nich pobożna weszła na świat”. Kaznodzieja żywi przekonanie, że godny sławy czyn, dobre życie zapewnia trwalszą pamięć niż budowle wzniesione z kamienia: „Zacniejsze grobsztyny⁷⁰ i piramidy Pismo Ś[więte] pokazuje «Pamięć sprawiedliwego z chwałami», która wydatniej i znakomiciej oświadcza żywot cnotliwie i pobożnie przepędzony niż wszelkie grobowce, niż statuy, niż piramidy najkosztowniejsze”⁷¹.

PAMIĘĆ ZBIOROWA

Jest ona tożsama przede wszystkim z erudycją wyrażającą się znajomością historii biblijnej i antycznej. Wydarzenia czerpanie z Biblii i antyku ukazują konkretne postaci i postawy godne napiętnowania bądź naśladowania. Dominującą funkcję spełnia pamięć wydarzeń odległych w czasie, należących do kanonu utrwalonego w ramach nauczania historii. Birkowski w niewielkim stopniu odwołuje się do

66 *Idem, Jan Zamoyski...*, s. 20.

67 Zob. A. Assmann, *Pamięć miejsc – autentyzm i upamiętnienie*, w: *eadem, Między historią a pamięcią...*, s. 174.

68 F. Birkowski, *Jan Karol Chodkiewicz...*, s. 6.

69 *Ibidem*, s. 7.

70 grobsztyn – kamień nagrobny, grobowiec

71 F. Birkowski, *Pamięć sprawiedliwego...*, s. 19.

pamięci o stosunkowo krótkim zasięgu, ukształtowanej za sprawą wspólnych doświadczeń zbiorowości. Nie sięga też do dorobku historiografii Rzeczypospolitej. Pragnie natomiast dokonania zmarłych włączyć do kanonu zbiorowej pamięci z udziałem ich amplifikacji, zestawiając czyny i postawę etyczną (cnoty) dawnych typicznych bohaterów ze współczesnymi, którzy tamtym zdołali dorównać.

Pamięć zbiorowa opiera się na licznych egzemplach. W przypadku opisu bogactw kaznodzieja sięga do dziejów królów izraelskich Jeroboama, Hirkana i Heroda. Wzorcowym żołnierzem staje się setnik Korneliusz. Poza Biblią czerpie Birkowski z *Dawnych dziejów Izraela* Józefa Flawiusza, korzysta też z autorytetu Ojców Kościoła.

Bardzo ważna dla ukonstytuowania sarmackiego mitu założycielskiego jest historia Rzymu i przykłady męstwa jego obywateli w służbie ojczyźnie – w tym celu został przywołany czyn Mucjusza Scewoli. W kazaniu ku czci Ocieskiego Birkowski sięga po satyry Juwenalisa, w kazaniu ku czci Zbaraskiego po *Metamorfozy* Owidiusza (opis wyglądu zewnętrznego upersonifikowanej Zazdrości), w przypadku Zamoyskiego wspomina o pismach między innymi Seneki i Liwiusza⁷².

Ważną rolę w korzystaniu z tradycji i zasobu pamięci zbiorowej odgrywają cytaty, kryptocytaty, sentencje, przysłowia, symbole i egzemplia podawane w języku polskim i łacińskim. Stanowią one erudycyjny zasób, na którym opierała swój kod komunikacyjny elita intelektualna Rzeczypospolitej⁷³. Warunkiem zrozumienia tego kodu było pamięciowe opanowanie w trakcie krajowej i zagranicznej edukacji humanistycznej odpowiedniego zasobu lektur. To na ich podstawie kształtował się obywatelski wzorzec osobowy. W przypadku Zamoyskiego zestawia Birkowski zmarłego z Pompejuszem i Cezarem, odwołując się do cytatów z *Farsaliów* Lukana. Słowa Cezara: „*Miles faciem feri*” zachęcały żołnierzy, by ranili twarze zniewieściałych Rzymian, zaś Pompejusza, który mówił: „*Miles parce civibus*”, wzywały do poszanowania żołnierzy szlacheckich jako współobywateli. Te pozornie sprzeczne koncepcje walki miał złączyć Zamoyski, wykazując równocześnie skuteczność zwycięskiego Cezara i Pompejuszowy szacunek dla życia żołnierzy⁷⁴. Przedstawiając zły stan sądownictwa w pierwszych latach panowania Stefana Batorego, aby zilustrować obowiązującą wówczas naczelną zasadę, odwołuje się Birkowski do przysłowia „Kto mocniejszy ten lepszy”⁷⁵. Kanclerz unieważnił tę regułę, doprowadzając do powołania Trybunału Koronnego, który miał przywrócić praworządność. Chmielecki

72 Zob. *idem*, *Syn koronny...*, s. 26.

73 Zob. A. Axerowa, *Łacińskojęzyczne wtręty jako element struktury znaczeniowej tekstów staropolskich*, „Pamiętnik Literacki” 2004, z. 2, s. 159.

74 Zob. F. Birkowski, *Jan Zamoyski...*, s. 27.

75 *Ibidem*, s. 31.

mógł zaś jak Cezar posłużyć się sentencją: „*Veni, vidi, vici*” albo jak cesarz Karol V „*Veni, vidi et Deus vicit*” – dzięki swej czujności i szybkości w polu. Z kolei *Historia naturalis*, w której Pliniusz Starszy opisał między innymi własności wybranych zwierząt, funkcjonuje jako autorytatywny zasób znaczeń alegorycznych. Krótki ich katalog podał Birkowski w kazaniu ku czci Chmieleckiego, gdzie „Nosorożec znakiem jest gniewu nierychłego, ale strasznego”, „Rynocerot [nosorożec – M. K.] symbolum jest męstwa, a zatym Boga, który jest namężniejszym”, jednorożec zaś to symbol siły „Chrystusa Pana znaczy”. Jak dowodzi dalej kaznodzieja, powołując się na Tertuliana, Justyniana i Septuagintę: „o rogach krzyża świętego rozumieją te słowa według alegorii: Chrystusowe abowiem rogi, to jest siła i męstwo, którym czarta gromił i przebił grzech i śmierć, nie było inne, jeno krzyż”⁷⁶.

Kaznodzieja korzystając z podanych w Biblii i historii wzorców postaw, a więc z zasobu modeli, jakie funkcjonowały w pamięci zbiorowej, apeluje, by do tego panteonu dołączyć także bohaterów sarmackich. Pisze o Zamoyskim: „Pamięć jego weźmy do rozumu naszego, a jego sprawy i rady pamiętając, rzućmy się do naśladowania”⁷⁷.

Birkowski ma świadomość funkcjonowania procesu zapominania. Dostrzega też związek między pamięcią o wydarzeniu i o bohaterach, którzy byli jego animatorami:

» Póki wojna chocimska w pamięci ludzkiej będzie, póty będzie i Wejher wojewoda chełmiński. A pamięci tej nie zniesie zazdrość ani jej ugryzie, twardo abowiem na cedrze, na gorzkim drzewie, robactwu nie-
użytym jest wryta; by na czym miększym, słodszy, prędko by od
czerwia była toczona i wniwecz obrócona⁷⁸.

Mówca żywi zatem przekonanie, że dopiero przyszłe lata zweryfikują zasadność funkcjonowania w zbiorowej pamięci tak wojny chocimskiej, jak i jej zasłużonych uczestników.

TOŻSAMOŚĆ

Herosami, z którymi ma się utożsamiać szlachecki czytelnik kazań Birkowskiego, byli biblijni wodzowie izraelscy, bohaterowie rzymscy, mityczni oraz święci. Ich

76 F. Birkowski, *Stefan Chmielecki...*, s. 8–10.

77 *Idem*, *Jan Zamoyski...*, s. 36.

78 *Idem*, *Pamięć sprawiedliwego...*, s. 35.

uznane za modelowe zachowania należały do wspólnego stanowi szlacheckiemu kanonu wzorców postępowania. Dlatego w kazaniach funkcjonują takie właśnie porównania, choćby: Chmieleckiego do setnika Korneliusza i Abnera, a Chodkiewicza do Achillesa.

Tożsamość wiążemy nie tylko z dokonaniem dawnych herosów, lecz także ze stanową wspólnotą wartości. Ważną rolę odgrywają tu wolność, męstwo, cnota, herb, ród i religia. Odbiorca ma w założeniu Birkowskiego utożsamiać się z wartościami, którym hołdował zmarły.

KAZANIE POGRZEBOWE JAKO NOŚNIK PAMIĘCI

Funkcję nośnika pamięci sprawuje w przypadku kazania pogrzebowego żywe słowo, będące częścią rytuału, a ponadto (niejako wtórnie) pismo i druk. W trakcie wygłoszenia wypowiedź oddziałuje bezpośrednio i zbiorowo, a zarazem jednorazowo na słuchaczy, w wersji drukowanej słowo wpływa na odbiorcę indywidualnie, lecz może być odczytywane wielokrotnie. Powtórzenie staje się narzędziem utrwalania przekazu. Podtrzymuje ono pamięć o, powiedzmy, preprzeszłości, czyli o ważnych dla społeczności szlacheckiej wydarzeniach, czynach i postawach, o całym kodzie kulturowym (od antyku po renesans), na którego tle ukazuje się współczesność i nieodległa przeszłość ze stanowiącymi ją wydarzeniami i czynami. Kazania Birkowskiego przekazują określony stan świadomości literackiej, religijnej, mentalnej i szerszej kulturowej nadawcy, wspólny jemu i odbiorcy. Mówca dąży, by na drodze werbalizacji ustanowić zsyntetyzowany obraz swojej współczesności postrzeganej jako przeszłość w przyszłości. Jego celem jest włączenie do przyszłego kanonu dzisiejszych bohaterów, podjęcie próby ukształtowania wizji swej współczesności w przyszłości.

Już wygłoszenie oracji stanowi akt mediatyzacji pamięci i może prowadzić w przypadku kazań pogrzebowych do upamiętnienia postaw i czynów zmarłych w świadomości obecnych. Wzmocnieniu i kontekstualizacji służy sięgnięcie – na zasadzie *comparatio* – do odleglejszej przeszłości, by budować analogie i wywoływać kontrast. Zabiegi te służą selekcjonowaniu informacji, kondensacji przekazu i wyostrzeniu obrazu.

W przypadku druku, zależnie od medialnej nośności (zainteresowania – bądź jego braku – osobami i ich sprawami przedstawicieli kolejnych pokoleń) tekst kazania jako całość może być konfrontowany z nowymi kontekstami, może też stać się rezerwuarem świadectw, które będą odgrywać rolę egzemplów w przekazach późniejszych, jeśli dzieło z jego formą i treścią przekazu nie wypadnie z obiegu odbiorczego, a więc nie ulegnie zapomnieniu.

Kazania pogrzebowe, podobnie jak ekshortacyjna literatura okolicznościowa, stają się nośnikami pamięci o bohaterach z nieodległej przeszłości. Wspomina się o ich dokonaniach, zarówno imiennie, jak i zbiorowo traktując zasługi członków poszczególnych rodów, jak w kontekście walki z Turkami i Tatarami:

» Kto naszych czasów słysząc o świętej pamięci Janu Zamoyskim, [...] nie ubiegał widzieć męża onego, który Moskwę, Tatary, Turki, Zamorczyki gromił? Kto by nierad widział onych Wiśniowieckich książąt, onych p[anów] Sieniawskich, onych Pretficów, onych Jaśnie Oświeconych na Zbarażu książąt, gdy p[ana] hrabi z Tęczyna i z Tarnowa, i inych słyszał dzieła wielkie, trudy krwawe, gdy pogany gromili, wolne, bezpieczne sentencyje w senacie mówili?⁷⁹

SARMACKA POSTPAMIĘĆ

Nie jest to pamięć wiążąca się w założeniu z przeżyciem traumatycznym przodków wywołanym wojną, zbiorowym doświadczeniem śmierci, jak w przypadku trwania w świadomości zstępnym doznań ofiar XX-wiecznego Holocaustu według ujęcia Marianne Hirsch⁸⁰. Zgodnie z definicją badaczki „postpamięć od pamięci odróżnia pokoleniowy dystans, a od historii głęboka osobista więź”. Jej cechą dystynktywną jest „zapośredniczenie nie poprzez wspomnienia, ale wyobraźnię i twórczość [...]”. Osoby będące jej nosicielami wyrastały w środowisku pozostającym pod wpływem narracji poprzedniego pokolenia⁸¹. Sarmacka postpamięć jest dwojakiego rodzaju. U Birkowskiego obejmuje przekaz historyczny, czyli modelowe czyny herosów biblijnych, antycznych i tworzących dzieje szlacheckiego państwa, z którym odbiorcą łączy osobista więź. Funkcjonują w niej też ku przestrodze jako modelowe przykłady negatywne: „dokonania” tchórzy i zdrajców, osób żyjących niepobożnie, kierujących się niskimi pobudkami. Jest to obraz wytworzony przez literaturę czerpiącą z przekazów prymarnych. Ten pierwszy rodzaj stanowi wspólny zasób społeczności szlacheckiej nabyty w toku edukacji kulturowej i religijnej, obejmującej praktyczne umiejętności gramatyczne, retoryczne i dialektyczne. Drugi rodzaj postpamięci obejmuje natomiast przekaz zawężony do kręgu rodu, mówiący o czynach bliższych bądź dalszych przodków. Jest budowany na podstawie

79 *Idem, Książę Krzysztof Zbaraski...*, s. 5–6.

80 Zob. A. Ubertywska, *Praktykowanie postpamięci...*, s. 269–289.

81 M. Hirsch, *Żałoba i postpamięć*, tłum. K. Bojarska, w: *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki*, red. E. Domańska, Poznań 2010, s. 254.

komunikatu ustnego – wspomnień oraz zapisków rodowych. Służy ustanowieniu i podtrzymywaniu międzypokoleniowej sztafety cnoty i sławy legitymujących szlachectwo. W tym przypadku w kręgu rodzinnym dokonuje się transmisja chwalebnej przeszłości związanej z miejscami pamięci, którymi dla szlachty były pola bitewne, odkonkretnione miejsca obrad sejmów, uogólnione zasługi uzyskane podczas pełnienia funkcji publicznych, misji dyplomatycznych. Te rodowe wspomnienia były zanurzone w herbarzach i niejednokrotnie w oficjalnej historiografii miały nieraz bardzo odległy horyzont czasowy, co znajdowało wyraz we wszelkich formach literatury okolicznościowej należącej do kręgu rodzinnego. Birkowski, częstokroć jako świadek wydarzeń czy też osoba żyjąca w czasie, gdy wypadki nastąpiły, przez wspomnianie współczesnych sobie dokonań potencjalnych sarmackich bohaterów dążył do włączenia ich do kanonu przekazu godnego funkcjonowania w post-pamięci w formie narracji artystycznej zorientowanej na kultywowanie wartości etycznych. Celem mówcy staje się podsuniecie czynów tych postaci historykom: „Historyi nam trzeba o nim, nie sumaryjuszów tych [...]”⁸². Podobnie już za życia Birkowskiego do kanonu traumatycznych przeżyć zbiorowych kształtujących postpamięć aspirowały zarówno klęska armii Stanisława Żółkiewskiego pod Mohylewem (1620), w czasach późniejszych klęska pod Batohem (1652), dopełniona rzezią wojska Rzeczypospolitej, jak i podważająca sarmacki etos rycerski ucieczka spod Piławiec w 1648 roku.

ZAKOŃCZENIE

Funkcja upamiętniająca jest *explicite* wyrażana przez Birkowskiego w formie kwalifikacji genologicznej oracji, uwidacznia się w tytułach, podtytułach, listach dedykacyjnych, mottach i przykładach wplatanych w treść przemów. Sens zachowania heroicznych czynów w pamięci dla kolejnych pokoleń kaznodzieja potwierdza, kreśląc biografie przesyczone obrazami szczególnych czynów. Narzędziem laudacyjnego uwznioślenia staje się opis konkretnych dokonań, które potwierdzają najwyższą wartość zmarłego oraz legitymizują stanowiącą ich podwaliny etyczną cnotę rycerską i miłość ojczyzny wyrażającą się aktywnym udziałem w służbie krajowi.

Upamiętniani dla potomnych bohaterowie kazań pogrzebowych wykazywali się, nie tylko odnosząc sukcesy na polach walki, lecz także sprawując z oddaniem funkcje publiczne (kanclerzy, hetmanów, wojewodów, posłów), jak również przynależąc do zgromadzeń zakonnych o profilu rycerskim (kawalerowie maltańscy) i wypełniając

82 F. Birkowski, *Jaśnie Wielmożnemu Panu, J[ego] M[ości] Panu Janowi hrabi na Tęczynie...*

z tego względu ze szczególnym poświęceniem obowiązki żołnierskie w służbie Kościoła i króla. Dodatkowo wyróżnił się zarówno Nowodworski jako fundator krakowskich szkół nazywanych od jego nazwiska szkołami nowodworskimi, jak i Jan Zamoyski – fundator i organizator Akademii Zamojskiej.

Kaznodzieja budując zmarłym literacki pomnik – znak pamięci – wychwala ich zasługi, oddaje im hołd jako animatorom doniosłych wydarzeń w dziejach społeczności.

Instrumentarium pojęciowe, jakie oferuje współczesna humanistyka w celu konstruowania dyskursu o pamięci, poszerza płaszczyznę odczytań tekstów dawnych, satysfakcjonująco uzupełnia też dostępne narzędzia retoryczne i te wynikające ze stosowania hermeneutyki.

BIBLIOGRAFIA

PODMIOTOWA

Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, tłum. R. Grodecki, oprac., wstęp i przypisy M. Plezia, wyd. 6, Wrocław 1989.

Biblia Tysiąclecia, w przekł. z jęz. oryginalnych, oprac. Zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tyńieckich, Poznań–Warszawa 1980.

Birkowski F., *Jan Karol Chodkiewicz, wojewoda wileński, wielki hetman koronny i W[ielkiego] Ks[ięstwa] Litewskiego*, w: *idem, Jan Karol Chodkiewicz i Jan Wejher, wielmożni, waleczni, pobożni wojewodowie pamięcią pogrzebną wspomnieni*, Kraków 1627.

Jan Zamoyski abo na mszy zadusznej za Jego M[ó]ści Pana Hetmana i Kanclerza Koronnego, na Zamku Krakowskim, w Kościele Świętego Stanisława kazanie, roku Pańskiego 1605 Iunii 22, w: *Jozue za kolędę dany, roku Pańskiego 1613. Jan Zamoyski na mszy zadusznej u s[więtego] Stanisława na Zamku Krakowskim wspomniany, roku Pańskiego 1605, Kazania dwoje*, Kraków 1613.

Kawaler maltański na pogrzebie Jego Mości Pana Zygmunta Śrzedzińskiego kawalera z Malty, w Warszawie, w roku Pańskim 1616, dnia maja 21 wspomniony, Kraków 1623.

Krzyż kawalerski albo pamięć wysoce urodzonego J[ego] M[óści] Pana brata Bartłomieja Nowodworskiego z Nowodwora, komandora poznańskiego z Kawaleryjej Maltańskiej, Warszawa 1625.

Książę Krzysztof Zbaraski, koniuszy koronny. Na pogrzebie wspomniany [...] w Krakowie, w Kościele Trójcy Przenajświętszej, roku 1627, dnia 5 maja, [Kraków 1627].

Pamięć sprawiedliwego abo na pogrzebie Jaśnie Wielmożnego Pana, Pana Jana Wejhera, wojewody chełmińskiego, puckiego, słuchowskiego, radzińskiego, sobowickiego etc. starosty, w: *idem, Jan Karol Chodkiewicz i Jan Wejher, wielmożni, waleczni, pobożni wojewodowie pamięcią pogrzebną wspomnieni*, Kraków 1627.

Stefan Chmielecki albo nagrobek Jaśnie Wielmożnego Jego M[óści] Pana P[ana] Stefana Chmieleckiego wojewody kijowskiego, pobożnego, rycerskiego, szczęśliwego. Pamięcią pogrzebną wspomniony, Warszawa 1632.

Syn koronny abo na pogrzebie Wielmożnego Pana, Jego M[óści] P[ana] Joachima Ocieskiego z Ocieszyna w Cerekwi 23 April[is] roku P[ńskiego] 1613 kazanie, Kraków 1613.

Jurkowski M., *Historyje świeże i niezwyčajne*, wyd. M. Kazańczuk, Warszawa 2004.

Kochanowski J., *Muza*, w: *idem, Dzieła polskie*, oprac. J. Krzyżanowski, Warszawa 1980.

Pamiętka wszytkiemu cnotami hojnie obdarzonemu Janowi Baptyście, hrabi na Tęczynie, belskiemu wojewodzie i lubelskiemu staroście, w: *idem, Poematy okolicznościowe*, oprac. R. Krzywy, Warszawa 2018, „Biblioteka Dawnej Literatury Popularnej i Okolicznościowej”, t. 37.

PRZEDMIOTOWA

Assmann A., *Pamięć miejsc – autentyzm i upamiętnienie*, tłum. J. Górna, w: *eadem, Między historią a pamięcią. Antologia*, Warszawa 2013.

Assmann J., *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, tłum. A. Kryczyńska-Pham, Warszawa 2008.

Pamięć zbiorowa i tożsamość kulturowa, tłum. S. Dyroff, R. Żytyniec, „Borussia. Kultura – Historia – Literatura” 2003, z. 29.

Axerowa A., *Łacińskojęzyczne wtręty jako element struktury znaczeniowej tekstów staropolskich*, „Pamiętnik Literacki” 2004, z. 2.

Domańska E., *Historie niekonwencjonalne. Refleksja o przeszłości w nowej humanistyce*, Poznań 2006.

Górski K. et al., *Zasady wydawania tekstów staropolskich. Projekt*, przykłady oprac. J. Woronczak, Wrocław 1955.

Herman S., *Wojna i żołnierz w okresie kontrreformacji (do roku 1648). Szkice z dziejów literatury polskiej i obcej*, Zielona Góra 1983.

Hirsch M., *Żaloba i postpamięć*, tłum. K. Bojarska, w: *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki*, red. E. Domańska, Poznań 2010.

Jahołkowska B., *Emocjonalność kazań Fabiana Birkowskiego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego. Filologia Polska” 1997, z. 38.

Kałążny J., *Kategoria pamięci zbiorowej w badaniach literaturoznawczych*, „Kultura Współczesna” 2007, nr 3 (53).

Korzeniewski B., *Medializacja i mediatyzacja pamięci – nośniki pamięci i ich rola w kształtowaniu pamięci o przeszłości*, „Kultura Współczesna” 2007, nr 3 (53).

Krzywy R., *Sztuka wyborów i dar inwencji. Studium o strukturze gatunkowej poematów Jana Kochanowskiego*, Warszawa 2008.

Le Goff J., *Historia i pamięć*, tłum. A. Gronowska, J. Stryczyk, Warszawa 2007.

Lenart M., *„Miles pius et iustus”. Żołnierz chrześcijański w kulturze i piśmiennictwie dawnej Rzeczypospolitej (XVI–XVIII w.)*, Warszawa 2009.

Nora P., *Czas pamięci*, tłum. W. Dłuski, „Res Publica Nowa” 2001, nr 7.

Platt D., *Kazania pogrzebowe z przełomu XVI i XVII wieku. Z dziejów prozy staropolskiej*, Wrocław 1992.

Pomian K., *Historia. Nauka wobec pamięci*, Lublin 2006.

Ricoeur P., *Pamięć, historia, zapomnienie*, tłum. J. Margański, Kraków 2007.

Rybicka E., *Miejsce, pamięć, literatura (w perspektywie geopoetyki)*, „Teksty Drugie” 2008, z. 1/2.

Sadowski M.M., *Pamięć w aspekcie psychologicznym, kulturowym i literackim*, „Acta Erasmianna” 2014, t. 7.

Skwara M., *Wstęp*, w: *idem, Polskie drukowane oracje pogrzebowe XVII wieku. Bibliografia*, Gdańsk 2009.

Słownik polszczyzny XVI wieku, t. 23, red. prowadzący F. Peplowski, Warszawa 1995.

Szpociński A., *Miejsca pamięci („lieux de memoire”)*, „Teksty Drugie” 2008, z. 4.

Miejsca pamięci, „Borussia. Kultura – Historia – Literatura” 2003, z. 29.

Ubertowska A., *Praktykowanie postpamięci. Marianne Hirsch i fotograficzne widma z Czernowitza*, „Teksty Drugie” 2013, z. 4.

Wichowa M., *Jako pamięć o przeszłości i dobrą starą o sobie czynić”. Staropolscy autorzy o upływie czasu, pielęgnowaniu tradycji i kreowaniu własnego wizerunku dla potomnych, od Galla Anonima do Benedykta Chmielowskiego*, „Literaturoznawstwo” 2014/2015, nr 8/9.

Refleksje o przemijaniu i o pamięci przeszłości. Staropolski dialog z tradycją antyczną (na podstawie „Nowych Aten” ks. Benedykta Chmielowskiego), „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Rossica” 2015, zeszyt specjalny.

Wilk S., *Kompozycja kazań Fabiana Birkowskiego wobec tradycji kaznodziejstwa średniowiecznego*, w: *Staropolskie teksty i konteksty*, t. 5, red. J. Malicki, T. Banasiowa, Katowice 2004.

Yates F.A., *Sztuka pamięci*, tłum. W. Radwański, posł. L. Szczucki, Warszawa 1977.

SŁOWA KLUCZE: pamięć, Fabian Birkowski, kazanie pogrzebowe

MICHAŁ KURAN

**MEMORY OF HEROIC DEEDS AND KNIGHTLY VIRTUES
OF THE FAMOUS DEFENDERS OF THE FATHERLAND, PRESERVED
IN THE FUNERARY SERMONS BY FABIAN BIRKOWSKI O.P.**

The study is dedicated to identifying the ways in which memory works in the funerary sermons by Fabian Birkowski, preached and published with the aim of commemorating the achievements of Jan Zamoyski, Jan Karol Chodkiewicz, Bartłomiej Nowodworski, Jan Wejher, Stefan Chmielecki, Zygmunt Śrzedziński, Krzysztof Zbaraski and Joachim Ocieski.

The aim of the work is to reconstruct the strategies of commemoration in the creative, dispositional and elocutionary dimensions of the sermons themselves, as well as in the elements of front matter and end matter of the pieces: the titles, epigraphs, prefaces and censor's approvals. The commemoration is achieved through the depiction of the deceased's accomplishments against the backdrop of biblical and mythological tradition, and of literature, from classical, through to medieval and late-Renaissance. The preacher strives for the inclusion of the deceased's achievements in the canon of collective memory, in which they are preserved as excellent knights, leaders, chancellors or diplomats, proving their courage, valour, virtue, piety, concern for their fatherland and for the civil liberties of the nobility. The research material is also analysed in the context of the notions of memory related to the field of contemporary humanities (places of memory, collective memory, vehicles of memory, identity and post-memory).

KEY WORDS: memory, Fabian Birkowski, funerary sermon